

Ostatnio Centrum Zielonej Energii sp. z o.o. przystąpiło do ofensywy w związku z nieplanowaną, ale **narzucaną** mieszkańcom Niewiadomia inwestycją dotyczącą budowy biogazowni. Nawet sam Prezes Pan Adma Ciekanski postanowił „pokoleńdować” po naszych domostwach z ulotką promującą to kosmiczne cudo technologiczne, robiąc dobrą minę do złej gry. Niestety dziwi nas nieustannie ciągły **brak odwagi** ze strony komunalnej spółki miejskiej, aby spotkać się z mieszkańcami na forum i wysłuchać ich racji oraz **podjąć próbę przekonania mieszkańców do tej inwestycji**. Wydano kolejne pieniądze z kasy miejskiej na materiały promocyjne jak donoszą różne źródła w czasach „obfitości” miasto wydało kolejne **1107 zł** na druk ulotek. I cóż znajdujemy w owej ulotce reklamującej biogazownię prezentowaną poniżej

Korzyści dla Rybnika

Rybnik, jak wszystkie gminy w Polsce, musi osiągnąć 60% recyklingu odpadów do 2030 roku. Obecnie osiągamy około 50%. Jeśli nie zwiększymy przetwarzania śmieci, grożą nam wysokie kary finansowe.

Własna instalacja pozwoli lepiej kontrolować koszty i ograniczyć wzrost opłat za śmieci. Odpady zostaną pod kontrolą miasta, a nie prywatnych firm. To realny sposób na ochronę naszych portfeli i środowiska.

Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo projektu, czyli wpływ na środowisko i zdrowie mieszkańców oceniają niezależne instytucje: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Wody Polskie i Sanepid. Ich decyzja opiera się na faktach, nie na naszych deklaracjach. To jedna z najbardziej szczegółowych ocen, jakie przewiduje polskie prawo.

Biogazownia komunalnej nierówna. Rozumiemy obawy mieszkańców, bo pojawiają się doniesienia o awariach czy uciążliwych zapachach, jednak dotyczą one głównie starych biogazowni rolniczych, a nie nowoczesnych instalacji komunalnych, takich jak nasza.

W biogazowni komunalnej proces technologiczny i kontrola jakości wsadu są bardziej rygorystyczne niż w rolniczej, aby wyeliminować ryzyko uciążliwości zapachowych oraz zapewnić pełne bezpieczeństwo dla środowiska.

Zakres i technologia

Przetwarzane będą wyłącznie nasze odpady z Rybnika (jeśli nastąpi potrzeba uzasadniona technicznie – z pobliskich 2 miejscowości). Będą to odpady kuchenne stałe (np. obierki), odpady kuchenne płynne i półpłynne (np. zlewiki, tłuszcze), odpady zielone (np. liście).

Warto wiedzieć, że nasza biogazownia będzie nowoczesna i dopiero budowana – próżno dziś szukać podobnej instalacji o tak wysokim standardzie technologii i bezpieczeństwa.

Produkujemy tanią i zieloną energię

Biogazownia to innowacyjna i przyjazna środowisku instalacja, która zamienia odpady z kuchni czy ogrodu w prąd i ciepło. Działa w zamkniętym, bezpiecznym systemie – nic się nie pali, nie dymi i nie hałasuje.

Dzięki niej mamy mniej śmieci, mniej zapachów i więcej czystej energii.

Zamiast wozić bioodpady na wysypiska, gdzie gniją i śmierdzą, można je wykorzystać z pożytkiem – właśnie w biogazowni. To sposób, by mieć lokalne, tanie i czyste źródło energii. Nowoczesne rozwiązania dają pewność, że biogazownia to przyjazny sąsiad, którego nie trzeba się bać.

Instalacja nie pogorszy jakości życia w okolicy. Nie wpłynie negatywnie na funkcjonalność sąsiednich terenów, ani nie obniży wartości estetycznych przestrzeni. Wręcz przeciwnie: napędzi rozwój. Ponadto będzie wzorem do naśladowania dla innych miast i gmin w całej Polsce.

To instalacja bezpieczna, nowoczesna i potrzebna – dla ludzi, środowiska i przyszłych pokoleń.

Ekodruk: Ta ulotka powstała z odzysku, 100% papier z recyklingu

Z bio śmieci - sztrum leci!

Centrum Zielonej Energii
 Odwiedź nas: www.czerybnik.pl
 Napisz do nas: pytania@czerybnik.pl
 Obserwuj nas: Centrum Zielonej Energii w Rybniku

Korzyści dla Ciebie i Twojego otoczenia

- stabilizacja kosztów odpadów**
- ograniczenie składowania odpadów**
- produkcja zielonej energii i ciepła**
- rewitalizacja obszaru i uporządkowanie otoczenia**
- czystsze powietrze**
- lepsza jakość życia**
- nowe miejsca pracy**
- inwestycje towarzyszące oraz rozwój dzielnicy i miasta**
- bezpieczna przyszłość**

Gospodarka obiegu zamkniętego

To strategia, która ma na celu minimalizację odpadów i maksymalne wykorzystanie zasobów

Biogazownia bez tajemnic

- „Ślizałam, że będzie śmierdzić...”
 ➔ **To częsty mł.** Wszystko odbywa się w zamkniętym obiegu – jak w szczelnie zamkniętym słoiku. Włot, fermentacja, wylot – wszystko pod ścisłą kontrolą, bez dostępu powietrza, co eliminuje ryzyko nieprzyjemnych zapachów. Dodatkowo, aby zachować pełną transparentność, udostępnimy monitoring emisji, dzięki któremu każdy będzie mógł na bieżąco śledzić, jak sprawy mają się w rzeczywistości.
- „Wiem, że ktoś na tym zarobi, a my zostaniemy z problemem.”
 ➔ **Mł.** Mieszkańcy mają stabilne koszty za śmieci i czystsze środowisko, miasto ma dobrą strategię zagospodarowania odpadów, a dzieci – lepsze powietrze. To nie problem, to inwestycja w realne zmiany i dobrą przyszłość nas wszystkich.
- „To zagrożenie dla zdrowia i środowiska!”
 ➔ **Emocjonalny mł.** Każdy chce być zdrowy, a biogazownia to dziś jedno z najbardziej ekologicznych źródeł energii. Redukują ilość odpadów, emisję metanu (który w naturze ulatnia się np. z pól) i produkują czystą energię. W efekcie to biogazownia przyczynia się do poprawy jakości życia i zdrowia.
- „Po co nam to w dzielnicy?”
 ➔ To nowoczesne źródło energii i ekologiczne rozwiązanie, które **otwiera przed Niewiadomiam** nowe możliwości rozwoju. Inwestycja nie tylko przyczyni się do poprawy jakości powietrza i obniży koszty energii, ale także da impuls do rozwoju lokalnej gospodarki. Innowacyjność sprawi, że będzie to powód do dumy, a także dostrzeżenia na arenie ogólnopolskiej.

Ano zachętę do odwiedzenia strony internetowej Centrum Zielonej Energii oraz do **zadawania pytań drogą mailową**. Jest to ciekawy zabieg, gdyż przynajmniej sobie szczerze nie wszyscy – szczególnie osoby starsze - posługują się biegle dzisiejszymi zdobyczami multimedialnym. Miejmy nadzieję, że

nie jest to zabieg celowy, mający na celu ograniczyć – wykluczyć pewną część respondentów, którzy sprzeciwiają się tej inwestycji, ograniczając ich możliwość wypowiedzenia się na forum, choćby w czasie zorganizowanego spotkania którego tak CZE unika.

No dobrze sprawdźmy jednak, co dalej znajdujemy w tejże broszurce. Ciekawy nagłówek **Korzyści dla Ciebie i Twojego otoczenia.**, gdzie w podpunktach mamy je wymienione. Przyjrzyjmy się im bliżej.



Stabilizacja kosztów odpadów – nie będzie ani większa ani mniejsza niż na obecnym poziomie i jest uzależniona od wielu czynników: kosztów składowania, transportu odpadów, gdzie o ile dobrze się orientuję to usługi te dla Rybnika realizują **firmy zewnętrzne**, na których ceny i ofertę nie mamy jako miasto wpływu, więc stabilizacja kosztów **to raczej marzenie i zamierzenie niż fakt.**



Ograniczanie składowania odpadów – to z całą pewnością jest prawda, jednakże ten cel można osiągnąć w różne sposoby skoro miasto dziś sobie z tym radzi. Zważywszy na to, że obecnie mamy niż demograficzny co nie jest żadną tajemnicą oraz na fakt że mieszkańców w Rybniku ubywa – z różnych przyczyn o których nie chcę się tutaj rozwijać, należałoby przyjąć, że śmieci powinno również stosunkowo być mniej. No chyba że mamy z tyłu głowy starą nazwę Centrum Zielonej Energii, Centrum Zielonej Energii Subregionu Zachodniego – co oznaczałoby że będziemy zwozić śmieci do Rybnika z innych miast.



Produkcja zielonej energii i ciepła – oczywiście, że będzie w całym procesie technologicznym produkowane ciepło i energia. Jednakże będzie ona sprzedawana do ogólnej sieci energetycznej - w przypadku energii elektrycznej, zaś energia cieplna **być może** trafi do naszej lokalnej ciepłowni, czy to będzie miało jakieś przełożenie dla mieszkańców Niewiadomia, którzy mają ponieść główne negatywne konsekwencje tego przedsięwzięcia? **No nie kasa trafi do budżetu miasta** (może na kolejne pomniki i statuetki szczupaka), ale **to nieruchomości mieszkańców Niewiadomia będą tracić na wartości, to na nasze drogi przeniesie się ruch związany z transportem śmieci i przyniesie wszystkie uciążliwości w postaci: hałasu zwiększonego zapylenia i drgań terenu**, jaki niesie za sobą ciężki transport. Pomijając fakt generowanego tak zniechęcenia przez ekologów CO₂ i tylko dla tego będzie to opłacalna - jak na teraz - inwestycja bo biogazownia w myśl obecnie obowiązujących przepisów została zwolniona z opłat za emisję co może się zmienić bardzo szybko patrząc na wariactwo w UE i wtedy może się okazać że miasto będzie musiało do tej inwestycji dopłacać.



Rewitalizacja obszaru i uporządkowanie otoczenia – z tego, co wiemy to nasz zacny Prezydent chce stworzyć na terenie przy ulicy Sportowej małą strefę ekonomiczną, więc po wstępnej rewitalizacji terenu poprzez zwożenie tutaj różnych śmieci, do którego problemu był już wcześniej wzywany WIOŚ - **ta wspomniana rewitalizacja i tak by nastąpiła bez biogazowni. Z planami budowy biogazowni czy bez i tak teren zostałby uporządkowany** - więc jest to naciąganie i wciskanie ludziom kitu!



Czystsze powietrze – no cóż za szczytny cel, kiedyś Pan Prezes Adam Ciekanski wspominał na Radzie Interesariuszy, że może obok biogazowni CZE otworzy kawiarnię. Jak to opowiedziałem znajomym od razu wymyślili nazwę dla tego lokalu „**Pod Gazem.**” Nic dodać, nic ująć, może jeszcze miasto każe nam płacić opłaty klimatyczne, jak w



Cóż dalej mamy w naszej ulotce – schemat dotyczący **Gospodarki odpadami w obiegu zamkniętym** i nie

byłoby tu nic nadzwyczajnego, gdyby nie jeden z piktogramów, który przykuł moją uwagę. W całym cyklu, gdzie pokazano efekt końcowy recyklingu pokazują się wytworzone produkty i coś tutaj mamy: nawozy, energię i ciepło, surowce odzyskane i **UWAGA - WODÓR**. Czyżby znów CZE i Prezydent świadomie zaprzeczali temu, co zaplanowali dla mieszkańców Niewiadomia? Jak wierzyć w ich podstępne plany, jak chcą zdobyć nasze zaufanie skoro nieustannie nie mówią całej prawdy, żeby nie powiedzieć, że kłamią?

Dalej mamy rozdział propagandy czyli „**Biogazownia bez tajemnic**.” Więc przyjrzyjmy się temu rozdziałowi bliżej.

Słyszałam, że będzie śmierdzieć - to częsty mit. Autor snuje tutaj opowieści o słoiku, jak to będzie hermetyczne oraz ściśle nadzorowane oraz wspomina o monitoringu emisji. Gdyby nawiązać do tej retoryki, **prawie każdy z nas kiedyś otwierał słoik z sfermentowanym (zgerowanym) kompotem.** No właśnie każdy słoik musi być kiedyś otwarty. Po odwiedzinach biogazowni w Orlim Stawie wiemy już dziś, że nawet podciśnienie na hali, gdzie był przygotowywany wsad nie daje sto procent gwarancji bezwonności. Owszem redukuje ją, ale nie eliminuje. **Emisja, którą chce badać CZE nie została do końca określona. Do emisji zalicza się zapylenie, hałas, drgania infra i ultra dźwięki, temperaturę, gazy i inne czynniki,** więc jakimi czujnikami chcą objąć emisję zapachową. Tę, której niestety nie da się w stu procentach wyeliminować przy tego typu inwestycjach?

Wiem, że ktoś na tym zarobi, a my zostaniemy z problemem – mit. Co do czystszej powietrza dla dzieci nie będę się tutaj wypowiadał po raz kolejny, Również nie podejmę kolejny raz tematu kosztów za śmieci. Natomiast chciałbym podjąć **wątek zarobku na tym projekcie.** Niestety musimy być świadomi, że ani **Pan Prezes CZE, ani Prezydent Rybnika, ani Wiceprezydent Rybnika- nikt z nich nie jest filantropem, choć zagospodarowywanie publicznych pieniędzy przychodzi im niezmiernie łatwo,** choćby na niniejszą ulotkę, czy też wykonanie szczupaka (może te pieniądze przydałyby się bardziej w innym miejscu). **Nikt z tych Panów nie pracuje za darmo** i również w przypadku budowy biogazowni **zaplanowano pieniądze na pensje dla pracowników** i nie tylko przynajmniej tak wynika z wniosku złożonego przez ówczesną spółkę HOSSA, a obecne CZE do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Chodzi tutaj konkretnie o *Wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia w formie dotacji*. Nr techniczny 19998899 do którego mamy dostęp w związku z tym, że staliśmy się stroną w postępowaniu o wydanie zezwolenia środowiskowego dla przedmiotowego przedsięwzięcia. Cóż znajdujemy w tym wniosku? Otóż znajdujemy tam następujące dane:

Najpierw kilka informacji dotyczących przewidywanych etapów realizacji które rzucą światło na pozostałe informacje.

3. DATA ROZPOCZĘCIA REALIZACJI INWESTYCJI:

2025-06-01

4. DATA ZAKOŃCZENIA INWESTYCJI:

2027-09-30

5. DATA ROZPOCZĘCIA ROBÓT BUDOWLANYCH:

2025-12-01

6. DATA ZAKOŃCZENIA ROBÓT BUDOWLANYCH:

2027-05-31

7. DATA PRZEKAZANIA DO EKSPLOATACJI:

2027-09-30

8. OKRES TRWAŁOŚCI INWESTYCJI:

5 lat

2032-09-30
00:00:00

A teraz kilka informacji dotyczących przewidywanych plac.

1.4. Przychody i koszty Przedsięwzięcia

Pierwszy rok ujęty w tabeli przychodów i kosztów przedsięwzięcia:

2027

Lp.	Wyszczególnienie	Jedn.	2027	2028	2029	2030	2031
1	2	3	4	5	6	7	8
4.	Wynagrodzenia i świadczenia na rzecz pracowników	zł	865 637.00	1 898 242.00	1 931 846.00	1 966 324.00	2 000 337.00
Lp.	Wyszczególnienie	Jedn.	2032	2033	2034	2035	2036
4.	Wynagrodzenia i świadczenia na rzecz pracowników	zł	2 035 201.00	2 070 937.00	2 107 566.00	2 143 609.00	2 180 516.00
Lp.	Wyszczególnienie	Jedn.	2037	2038	2039	2040	
4.	Wynagrodzenia i świadczenia na rzecz pracowników	zł	2 218 310.00	2 257 011.00	2 294 989.00	2 333 841.00	

No i wisienka na torcie:

HARMONOGRAM RZECZOWO-FINANSOWY DLA INWESTYCJI: Zaprojektowanie i budowa instalacji do przetwarzania odpadów biodegradowalnych (biogazowni) wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach Centrum Zielonej Energii w Rybniku

Lp.	Wyszczególnienie (obiekt, czynności, prace, dostawy, zakupy, kontrakty)	Jednostki miary	Ilość, liczba	Rodzaj pozycji (kosztorys całkowite / kwalifikowa- ne)	Wartość pozycji		Dotransowa- nie kosztów kwalifikowa- nych ze środków NFOŚiGW	Udział dotranso- wania NFOŚiGW w kosztach kwalifikowa- nych	Koszty poniesione do dnia 2023-12-31	Planowane koszty do poniesienia (w zł)									
					[w zł]	[w zł]				2024 rok finansowania (kwartały)				2025 rok finansowania (kwartały)				Razem	
										I	II	III	IV	I	II	III	IV		
2.1	projekt	szk.	1,0000	całkowite	2 265 660	2 265 660	782 666	42,49 %	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1 653 333
2.2	nadzór autorski	szk.	1,0000	całkowite	1 842 000	1 842 000	241 853	42,49 %	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1 473 600
2.3	Realizacja projektu	szk.	1,0000	całkowite	24 085 993	24 085 993			0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	189 733

MIT OBALONY - po takie kwoty chętnie sięgnąłby niejeden z nas - jak widać **ktoś na tym zarobi i to całkiem spore pieniądze**. Ponadto wszyscy inwestorzy i nadzorcy **mieszkają dosyć daleko stąd, nie muszą przejmować się problemami związanymi z budową i eksploatacją planowanej biogazowni**.

To zagrożenie dla zdrowia i środowiska – emocjonalny mit. Biogazownia owszem redukuje ilość odpadów, ale **należy przypomnieć tutaj, że ze śmieciami pojawiają się różnego rodzaju insekty i to niezależnie czy śmieci są biodegradowalne czy też nie**. Za odpadami zwłaszcza tymi restauracyjnymi i kuchennymi **podążają gryzonie takie, jak szczury**. Choć dla niektórych szczury to zwierzątka, które hodują w domach, to nie sądzę, aby **zwiększona populacja tych gryzoni, była marzeniem mieszkańców Niewiadomia**. Nie poprawi jakości życia również **emisja pyłów** - która jest zagrożeniem dla zdrowia przede wszystkim dzieci i osób w podeszłym wieku, żyjących w środowisku już nadto skażonym - od południa JSW KOKS były Zakład Koksowniczy Radlin, od zachodu emisyjna hałda Szarlota. Kto nie wierzy odsyłamy do reportażu w tym zakresie nakręconego przez telewizję POLSAT. Więc możemy zaklinać rzeczywistość, ale **mamy tutaj już dość uciążliwości**, żeby dokładać dzieciom i seniorom kolejnych, nie mówiąc już o wpływie na psychikę zwłaszcza seniorów świadomości powstania biogazowni jako czynnika zagrażającego ich zdrowiu i narzuconego wbrew ich woli – ale tutaj odsyłam do specjalistów w tym zakresie.

„Po co nam to w dzielnicy?” Impuls do rozwoju lokalnej gospodarki - raczej antyimpuls, bo kto będzie chciał budować swój zakład pracy, swoje biuro, swoją firmę obok biogazowni, chyba że ziemię będziecie rozdawać za darmo. Dostrzeżenie na arenie ogólnopolskiej – oczywiście jeżeli dojdzie do rozszczelnienia instalacji w związku z aktywnością sejsmiczną, może o nas być głośno, ale w podobnym aspekcie jak było głośno o biogazowni w Duszej Górce. **Dumni możemy być z Zabytkowej Kopalni Ignacy i nie potrzeba nam biogazowni**, żeby Niewiadom mógł się rozwijać, a nie być zapleczem socjalnym dla Rybnika – kto interesuje się tematem, ten wie o czym mówię. No chyba, że dołożycie jednak wytwórnię wodoru, choć dziś się wypieracie i będziecie tu zwozić wycieczki do Rybnickiego Okręgu Wodorowego to może i w Europie o nas usłyszą. Tylko jak to poprawi życie ludzi z Niewiadomia? Pozostawiam to pytanie do przemyslenia, ale **myślę, że słowa poprawi życie, to jest pomyłka**.

Czas rozpocząć drugą stronę proponowanych rozwiązań propagandowych „naszej” ulotki.

Korzyści dla Rybnika. Czytamy tutaj o wymaganym poziomie recyklingu i kontrolą nad śmieciami i po raz kolejny już jesteśmy kuszeni niskimi kosztami „za śmieci”. I zgadzam się z tymi argumentami poza kosztami, o czym pisałem już powyżej. **Tylko dlaczego Niewiadom ma za to zapłacić zwłaszcza, że nikt z mieszkańcami tego nie uzgadniał.** Należało się zastanowić nad lokalizacją i długo przed przygotowaniem wniosku rozpocząć kampanię informacyjną tak, jak to zrobili w Orlim Stawie – wzorcowo, a potem wybudowali biogazownię w lesie (dojazd do bramy głównej 400m drogą leśną). Może należało szukać terenu przy elektrowni, może przy okazji wyrębu lasu pod gazociąg do Elektrowni Rybnik należało przygotować miejsce na tę biogazownię. W związku z tym, że komuś się nie chciało uczciwie popracować, mamy płacić cenę jako lokalna społeczność. Jesteśmy za biogazownią skoro Rybnik tak jej potrzebuje, ale nie w tej lokalizacji i niech się martwi ten, kto na rympał złożył wniosek o dotację.

Bezpieczeństwo. Ocena wpływu na środowisko i zdrowie jest oceniana przez niezależne instytucje – to prawda, Również znaną prawdą jest **fakt, że napisać można wszystko** i albo coś jest bezpieczne i nieuciążliwie albo nie. Po otrzymaniu raportu środowiskowego- jako *Stowarzyszenie Niewiadom* w związku z uczestnictwem w postępowaniu - od razu po pobieżnym przeczytaniu **znalazło się osiem punktów nie do końca zgodnych z prawdą.** Owszem **dokumentacja** jest ciągle uzupełniana wraz z **raportem środowiskowym**, ale to budzi wątpliwości do ich jakości. **Dokumentacja wstępna** i założony do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska **wniosek** również już niejednokrotnie były poprawiane, co również budzi wątpliwości **co do jakości projektu i ich merytoryki.** No, ale znamy hasło przewodnie: **Cóż szkodzi obiecać.** Zaś co do procesów technologicznych, mających na celu wyeliminowanie **uciążliwości zapachowych - nie dają stu procentowej gwarancji, że zadziałają.** Zgodnie z logiką **jeśli mamy coś eliminować, to znaczy, że nam te uciążliwości jednak zagrażają,** zaś technologia i człowiek bywają zawodni.

Zakres i technologia. Pierwotnie zakładano, że biogazownia będzie dla subregionu zachodniego, nas zapewniano że będzie tylko dla Rybnika, tutaj czytamy, że może jeszcze dwie pobliskie miejscowości a pojutrze się dowiemy, że jest to **fajny biznes i biogazownię rozbudowujemy i wracamy do pomysłu subregionu zachodniego.** Niestety brak jednoznaczności w tym zakresie budzi duże wątpliwości i wskazuje na nie do końca czyste intencje. Niestety rozmawiamy z różnymi autorytetami w tej dziedzinie, analizujemy działające biogazownie i wszyscy mają jednoznaczne stwierdzenie – **technologia, technologią ale nie robi się takiego czegoś 200 m od domów mieszkalnych.** Nic dodać nic ująć. Jeszcze raz powtórzę: **BIOGAZOWNIA - TAK, LOKALIZACJA - NIE!** A co do norm odpadów – normy jak to normy, czasem dajemy się zaskoczyć i ktoś nas łapie że jednak normy nie są realizowane (a choćby w zakresie przepisów ruchu drogowego) płacimy karę i idziemy dalej. Tylko biednym wiatr w oczy, a raczej smród w nozdrza.

Produkujemy taną i zieloną energię. Ten punkt mi osobiście podoba się najbardziej, bo świadczy o bucie i lekceważącym podejściu do sprzeciwu mieszkańców Niewiadomia. Chyba **chcecie produkować czystą energię**, jeszcze jej nie produkujecie i z całą pewnością **dolożymy wszelkich starań, żeby tą czystą energię może w przyszłości można było produkować, ale w innej lokalizacji.** Zaś co do tego czy ta energia będzie tania, to się okaże jak powstanie inwestycja, ile będzie całość kosztować, aby się nie okazało że zanim w naszej prężnej Unii Europejskiej gaz i biogaz będzie passe to całość instalacji z niezbędnymi zabezpieczeniami technicznymi w tej lokalizacji na którą się upieracie po prostu się nie zwróci i nie zostaną osiągnięte pożądane cele, a co za tym idzie trzeba będzie pieniążki zwrócić o Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Co więcej **jak doświadczenie pokazuje prawie wszystkie inwestycje miejskie w stosunku do planowanego kosztu niestety należy pomnożyć razy dwa-** i gdzie tu jest ta tania energia? Należy jeszcze **do ceny wytwarzanej energii doliczyć koszty sądowe**, bo zdziwiłbym się jeżeli ta biogazownia powstanie w tej lokalizacji, że mieszkańcy nie będą żądać od spółki miejskiej odszkodowań za uciążliwości, w związku z obniżeniem wartości ich nieruchomości.

Nie jest jeszcze za późno aby usiąść i się zastanowić **czy ta lokalizacja rzeczywiście nie była błędem** i zastanowić się nad nowym miejscem. **Tylko czy zarząd CZE i naszych Włodarzy stać na przyznanie się do błędu**, patrząc po innych inwestycjach choćby TBS na targowisku – raczej, czy braku merytorycznego dialogu przy remoncie jezdni w Zebrzydowicach raczej nie.